

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z powództwa P. S.A. z siedzibą w W.

przeciwko L. S.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 17 kwietnia 2024 r.,

odwołania Sędziego Sądu Rejonowego we Wrześni A. D.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23 lutego 2023 r., sygn.
XV Ca 1262/22 w przedmiocie wytknięcia uchybienia

uchyla zaskarżone postanowienie.

Tomasz Demendecki Paweł Księżak Oktawian Nawrot

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2019 r. wniesionym do Sądu Rejonowego w Gostyninie, powód P. S.A. wniósł o zasądzenie od pozwanej L. S. kwoty 11 332,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, że wierzytelność dochodzona pozwem powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki z dnia 13 listopada 2018 r. o nr [...].

W dniu 9 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Gostyninie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu.

Pozwana w terminie wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty - w piśmie z 16 czerwca 2020 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron oraz podniosła zarzut braku właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Gostyninie.

Postanowieniem z 31 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy w Gostyninie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Wrześni.

Po przekazaniu sprawy, zarządzeniem z dnia 21 września 2020 r. wyznaczono na dzień 21 października 2020 r. termin rozprawy w sprawie o sygn. akt I C 646/20 toczącej się z powództwa P. S.A. z siedzibą w W. przeciwko L. S. o zapłatę. Stronom skutecznie doręczono zawiadomienie o terminie rozprawy i w dniu 12 października 2020 r.

Dnia 21 października 2020 r. w sprawie o sygn. akt I C 646/20 odbyła się rozprawa, na której pozwana nie stawiała się. W tym samym dniu na adres Kierownika I Wydziału Sądu Rejonowego we Wrześni dotarła wiadomość mailowa z adresu [...] w, której wnoszono o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę dziecka pozwanej. Wiadomość mailowa została odpisana imieniem i nazwiskiem pozwanej. Treść wiadomości została odczytana na rozprawie. W protokole rozprawy zapisano, że sąd postanowił nie uwzględnić wniosku o odroczenie rozprawy.

W tym samym dniu został wydany wyrok w sprawie, którym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11 332,22 zł. Wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w płatności od dnia 21 listopada 2019 r. (pkt 1) oraz zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4365 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym, kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Zarządzeniem z 21 października 2020 r. pozwana została wezwana do podpisania wskazanego wyżej pisma zawierającego wniosek o odroczenie rozprawy w terminie 7 dni, pod rygorem jego zwrotu.

W dniu 22 października 2020 r. pozwana wniosła do Sądu Rejonowego we Wrześni kopię zaświadczenia lekarskiego z dnia 21 października 2020 r., z którego wynikało, że córka pozwanej wymagała w dniu 21 października opieki, przez co pozwana nie mogła stawić się na rozprawie.

W dniu 2 listopada 2020 r. doręczono pozwanej wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pisma. W odpowiedzi na wezwanie, pozwana w dniu 3 listopada 2020 r. złożyła oryginał oraz kopię zaświadczenia lekarskiego, z którego wynikało, że opieka pozwanej nad dzieckiem trwała od 20 października 2020 r. do 25 października 2020 r. Było to inne zaświadczenie, niż złożone wcześniej.

Pozwana nie uzupełniła braków formalnych pisma z 21 października 2020 r., co skutkowało zwrotem pisma w dniu 8 marca 2021 r.

Pozwana pismem z 1 czerwca 2022 r. wniosła apelację od wyroku z dnia 21 października 2020 r., sygn. akt I C 646/20 do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

W dniu 23 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt XV Ca 1262/22 postanowił na podstawie art. 40 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 217 ze zm.; dalej: p.u.s.p.) wytknąć uchybienie Sądowi Rejonowemu we Wrześni w osobie sędziego A. D. w postaci oczywistej obrazy przepisów postępowania - art. 214 § 1 k.p.c., art. 235² - art. 236 k.p.c. oraz art. 232 zd. 2 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy mimo wiadomej sądowi przeszkody uniemożliwiającej jej stawiennictwo, połączone z jednoczesnym zaniechaniem rozpoznania złożonego przez nią jako działającą samodzielnie konsumentkę wniosku o przeprowadzenie dowodu z jej przesłuchania oraz zaniechania zbadania z urzędu podnoszonej przez nią kwestii kradzieży jej danych osobowych, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony jej praw, a w konsekwencji nieważnością postępowania i uchyleniem z tej przyczyny zaskarżonego wyroku ze zniesieniem postępowania w zakresie rozprawy z dnia 21 października 2020 r. (art. 386 § 2 w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c.).

Jak wskazano w uzasadnieniu powyższego postanowienia, rozpoznając apelację pozwanej Sąd Okręgowy w Poznaniu doszedł do przekonania, że zachodzą przesłanki stwierdzenia nieważności postępowania w związku z naruszeniem przez Sąd I instancji dyspozycji art. 214 § 1 k.p.c. Przepis ten, zdaniem Sądu Okręgowego w Poznaniu, nie pozostawia wątpliwości, że w przypadku wystąpienia jednej z wymienionych w nim przyczyn rozprawa ulega obligatoryjnie (z urzędu) odroczeniu. Jak podkreślono, Sąd Rejonowy we Wrześni mimo znanej mu przeszkody uniemożliwiającej stawienictwo pozwanej (choroba jej małoletniego dziecka), występującej bez pełnomocnika oraz chcącej wziąć udział w rozprawie, kiedy miały zostać podjęte czynności z jej udziałem (przesłuchanie w charakterze strony), rażąco naruszył przepis art. 214 § 1 k.p.c. nie uwzględniając wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy. Jak dalej podkreślono, obowiązkiem organu orzekającego było wykorzystanie dostępnych środków procesowych w celu realizacji prawa pozwanej jako strony do udziału w rozprawach, co wynika również z zasady równouprawnienia stron procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu stanął na stanowisku, że Sąd Rejonowy we Wrześni obowiązany był wiosek pozwanej uwzględnić, zaś nadesłana przez pozwaną następczo dokumentacja lekarska jedynie zasadność tego wniosku dodatkowo potwierdza. Jeżeli, zaś Sąd Rejonowy miał wątpliwości co do charakteru podnoszonej przez pozwaną przeszkody uniemożliwiającej stawienictwo na rozprawie mógł zażądać od niej szczegółowych danych o chorobie małoletniej córki jeszcze przed wydaniem wyroku (np. wyznaczając termin publikacyjny), natomiast skorzystanie z tej możliwości dopiero po jego wydaniu było bezprzedmiotowe dla zachowania praw pozwanej jako strony.

Sąd Okręgowy w Poznaniu stwierdził również, że doszło do obrazy art. 235² - art. 236 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd Rejonowy we Wrześni rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Jak podkreślono, Sąd I instancji wskazanego wniosku dowodowego pozwanej w ogóle nie dostrzegł, co potwierdza treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (w szczególności w części dotyczącej oceny dowodów), w którym to Sąd I instancji jednocześnie wytyka pozwanej niewykazanie okoliczności, na jakie dowód ten miałby być przeprowadzony.

Jak dodał Sąd Okręgowy w Poznaniu, miało to miejsce w sytuacji, kiedy działająca samodzielnie pozwana zgłosiła przedmiotowy dowód zaprzeczając aby zawierała z powódką jakąkolwiek umowę, a jednocześnie podnosząc, że jej dane osobowe zostały bezprawnie wykorzystane. Zdaniem Sądu Okręgowego w Poznaniu, oczywistość tego naruszenia wynika również z tego, że w praktyce orzeczniczej nie budzi wątpliwości, iż sąd ma obowiązek wypowiedzieć się pozytywnie lub negatywnie w przedmiocie każdego wniosku dowodowego stron.

Sąd Okręgowy w Poznaniu stwierdził, że z uwagi na powyższe oraz przede wszystkim na okoliczność, iż rozprawa z dnia 21 października 2020 r. była jedyną, po której nastąpiło wydanie wyroku rozstrzygającego o zasadności skierowanego przeciwko pozwanej powództwa, oczywistym jest, że uchybienia te miały wpływ na możliwość działania pozwanej w postępowaniu przed Sądem I instancji, prowadząc w konsekwencji do sytuacji, kiedy nie mogła ona bronić swoich praw.

Jak ponadto Sąd Okręgowy w Poznaniu wskazał pozwana ma status konsumenta (art. 22¹ k.c.) co nakłada na sąd dodatkowe obowiązki w postaci badania z urzędu (i to nawet bez zarzutu konsumenta) ewentualnej abuzywności postanowień umowy będącej podstawą wywiedzionego przeciwko niej przez przedsiębiorcę powództwa, przy czym, treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego nie wskazuje, aby Sąd Rejonowy się z tego obowiązku wywiązał.

Sąd Okręgowy w Poznaniu zwrócił ponadto uwagę, że pozwana dla wykazania kwestii posłużenia się jej danymi przez nieuprawnioną osobę, poza zawnioskowaniem o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, przedłożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, co z kolei w tych warunkach implikowało po stronie Sądu I instancji obowiązek ustalenia (z urzędu) czy postępowanie karne zostało wszczęte i jakie był jego wynik i to w oparciu o treść art. 232 zd. 2 k.p.c., czego wspomniany Sąd jednak zaniechał.

Pismem z 14 kwietnia 2023 r. Sędzia Sądu Rejonowego we Wrześni A. D. wniosła odwołanie od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23 lutego 2023 r. w sprawie o sygn. akt XV Ca 1262/22, wskazując, że w sprawie o sygn. akt I C 646/20 nie doszło do rażącego naruszenia prawa. Jak podkreśliła, termin rozprawy znany był pozwanej od 12 października 2010 r., wobec czego pozwana

powinna była zapewnić opiekę nad dzieckiem w dniu 21 października 2020 r. Tym bardziej, że - jak wynika z zaświadczenia lekarskiego - choroba dziecka zaczęła się w dniu 20 października 2020 r. Jak dalej podniesiono, choroba dziecka, które nie jest stroną postępowania nie spowodowała żadnych nadzwyczajnych sytuacji w życiu pozwanej. Odwołująca się podniosła ponadto, że pismo nadesłane w formie maila nie było podpisane, a zatem nie jest to pismo, które mogłoby w ocenie sądu mieć jakikolwiek realny wpływ na tok procesu, przy czym wysłane było z maila [...] - osoby, która nie jest stroną postępowania. Jak podkreśliła, wytyk zawarty w postanowieniu z dnia 23 lutego 2023 roku nie odniósł się w żaden sposób do formy złożenia wniosku o odroczenie rozprawy. Notatka ta została odczytana na rozprawie w dniu 21 października 2020 r., aby zasygnalizować, że jest sądowi znana jej treść. Jako pismo niepodpisane nie mogła jednak odnieść skutku w postaci odroczenia rozprawy. Nie ma i nie było na rozprawie w dniu 21 października 2020 r. żadnej pewności, że pozwana tego maila wysłała, tym bardziej, że nie była wskazana w adresie mailowym. Jak podkreślono, była to próba przedłużenia postępowania. Zarządzeniem z dnia 21 października 2020 r. pozwana została wezwana do podpisania pisma z dnia 21 października 2020 roku w terminie 7 dni, pod rygorem jego zwrotu. Do akt sprawy nie wpłynął podpisany mail, wobec czego zarządzeniem z 8 marca 2021 r. został on zwrócony. Wobec powyższego wniosek o odroczenie rozprawy nie został skutecznie złożony. Ponadto, jak podkreślono, w ocenie Sądu był to wniosek zmierzający do przedłużenia postępowania.

W odniesieniu do nierozpoznania przez sąd wniosku z 16 czerwca 2020 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, odwołująca się stwierdziła, że jedynym sposobem na nadanie mocy procesowej twierdzeniom zawartym w piśmie procesowym pozwanej z 16 czerwca 2020 r. było złożenie zeznań w trybie art. 299 k.p.c. Na rozprawę pozwana była wezwana pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania w trybie art. 299 k.p.c., a ponieważ prawidłowo wezwana pozwana nie stawiała się, nastąpiło faktyczne pominięcie dowodu z jej przesłuchania. Jak dalej dodano, różne są praktyki sądów na okoliczność zamieszczania bądź niezamieszczania w protokole rozprawy takiego postanowienia.

Odwołująca się ponadto wskazała, że pismo pozwanej z 3 listopada 2020 r. nie stanowi odpisu maila i jest kolejnym nowym pismem składanym przez pozwaną po zamknięciu rozprawy.

Podsumowując odwołująca się stwierdziła, że wszelkie okoliczności podnoszone przez pozwaną zostały uwzględnione w apelacji, więc żaden interes strony nie został zatem naruszony.

Ubocznie ponadto wskazała, że postanowieniem z 16 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt PR Ds.[...] umorzono dochodzenie wszczęte na skutek zawiadomienia pozwanej, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego do rozpoznania wytyku oczywistej obrazy przepisów prawa, o którym stanowi art. 40 p.u.s.p. Zgodnie z art. 26 § 1 pkt 11 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093 ze zm., dalej: „u.SN”), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy rozpoznawanie spraw z zakresu prawa publicznego niezastrzeżonych do właściwości innych izb Sądu Najwyższego. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 marca 2021 r., I NO 88/20, sprawa wywołana odwołaniem od wytyku judykacyjnego stanowi sprawę pomiędzy organami państwa. Co za tym idzie – jest to odrębna sprawa z zakresu prawa publicznego prowadzona niezależnie od trybu, w jakim toczy się sprawa, w której dojść miało do oczywistej obrazy przepisów, o której mowa w art. 40 p.u.s.p. Z tego też względu, stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie tej sprawy, wytyk nie jest bowiem środkiem odwoławczym, ale stanowi środek procesowo całkowicie odrębny od postępowania, w związku z którego przebiegiem wytyk uczyniono. Sąd Najwyższy wskazał, że biorąc pod uwagę powyższy charakter instytucji wytyku judykacyjnego, niepożądane jest rozpoznawanie odwołań od niego w czterech izbach i właściwą do rozpoznania tych spraw powinna być izba właściwa do rozpoznawania spraw z zakresu prawa publicznego.

Zgodnie z art. 40 § 1 p.u.s.p., sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Przed wytknięciem uchybienia poucza się sędziego, asesora sądowego wchodzących w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji o możliwości złożenia na piśmie wyjaśnień w terminie siedmiu dni. Stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07, stwierdził, że „Oczywista obraza przepisu” jako przesłanka wytyku nie nawiązuje do regulacji procesowych. Zatem niezależnie od tego, co stwierdzono w postępowaniu odwoławczym w rozpoznawanej sprawie, można wytknąć tego rodzaju obrazę przepisów prawa. „Oczywista obraza przepisów” nie zależy bowiem od skutków praktycznych wywołanych w konkretnej sprawie. Nie można więc utożsamiać wyniku postępowania z oczywistą obrazą przepisów prawa. Oczywistość naruszenia wiąże się w tym wypadku z popełnieniem pewnego bezspornego błędu w zastosowaniu przepisów. Wytknięcie można stosować, gdy uchybienie ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach.

Z kolei Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 16 grudnia 2021 r., III CZP 99/20 wyjaśnił, że „oczywista obraza przepisów”, jako przesłanka wytyku wiąże się z kardynalnym błędem w stosowaniu prawa. Wytyk judykacyjny, jako pozainstancyjna podstawa wkraczania w sferę niezależności i swobody jurysdykcyjnej sądu, musi być przedmiotem ścisłej wykładni i rozważnego stosowania. Ponadto stwierdził, że wytyk judykacyjny z jednej strony służy realizacji celów publicznoprawnych nakierowany jest bowiem na ochronę wymiaru sprawiedliwości przed rażącymi uchybieniami orzecznictwem. W przypadku wytknięcia uchybienia organ władzy publicznej - sąd odwoławczy wytyka innemu sądowi będącemu organem władzy publicznej - oczywistą obrazę prawa. Z drugiej strony podłożem uruchomienia prerogatywy sądu do wytknięcia uchybienia jest zawsze konkretna sprawa, w której błąd został stwierdzony.

Zastosowane w art. 40 § 1 p.u.s.p. określenie „w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy”, dotyczy postępowania, które się toczy

przed sądem II instancji. To właśnie w jego ramach, podczas rozpoznawania środków odwoławczych, sąd ten może bowiem stwierdzić ewentualne uchybienia, których dopuścił się sąd I instancji. Potwierdza to dotychczasowe orzecznictwo, zgodnie z którym „możliwość zastosowania instytucji określonej w art. 40 § 1 PrUSP występuje tylko w toku postępowania odwoławczego prowadzonego co do istoty sprawy i w związku z rozpoznaniem sprawy. Nie może być zatem mowy o wydaniu rozstrzygnięcia w przedmiocie wytyku przed rozpoznaniem środka odwoławczego, ani o inicjowaniu postępowania w przedmiocie wytyku już po rozpoznaniu sprawy” (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 czerwca 2021 r., II KO 22/21; z 28 sierpnia 2019 r., II KO 56/19; z 6 maja 2010 r., WZ 21/10).

Jak już wskazywano, instytucja wytyku, o którym mowa w art. 40 p.u.s.p., nie jest środkiem odwoławczym, mającym na celu wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwego orzeczenia, lecz stanowi reakcję sądu II instancji na nieprawidłowości w toku postępowania przed sądem I instancji. We wskazanym wyżej wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że instytucja wytknięcia oczywistej obrazy przepisów jest instrumentem kontroli przestrzegania prawa i równocześnie narzędziem umocnienia jednolitości jego stosowania.

Nie może być mowy o wytyku judykacyjnym w przypadku, gdy sposób zastosowania przepisów przez sąd był w danej sprawie dopuszczalny, albo też, gdy sposób ich zastosowania nie stanowił „kardynalnego błędu”, ani „rażącego uchybienia”, wytyk judykacyjny wymaga ścisłej wykładni i rozważnego stosowania. Powyższe oznacza, że w przypadku naruszeń o niskiej wadze i o niskim znaczeniu (zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach), wytyk judykacyjny nie może się ostać.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Poznaniu dopatrywał się oczywistej obrazy przepisów postępowania (art. 214 § 1 k.p.c., art. 235² - art. 236 k.p.c. oraz art. 232 zd. 2 k.p.c.) przez Sąd Rejonowy we Wrześni w nieuwzględnieniu przez ten sąd wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy, w zaniechaniu rozpoznania wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej oraz w zaniechaniu zbadania z urzędu kradzieży danych osobowych pozwanej.

Trudno dopatrzeć się rażącego naruszenia przepisów w odniesieniu do każdej z wymienionych decyzji sądu. Odnosząc się do nieuwzględnienia przez sąd I instancji wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy, wskazać przede wszystkim należy, że wniosek złożony przez pozwaną na etapie orzekania przez sąd I instancji nie był udokumentowany. Sąd orzekający mógł powziąć uzasadnione wątpliwości co do nadawcy wskazanej wiadomości. Trzeba podkreślić, że w przypadku, gdy sytuacja pozostaje nieoczywista, sąd I instancji może wyrażać inny pogląd niż sąd II instancji, co samo w sobie nie może jednak prowadzić do wytyku judykacyjnego. Dodać jeszcze trzeba, że pozwana wiedząc o chorobie swojego dziecka już na dzień przed rozprawą, powinna była powiadomić sąd i okoliczność tę jak najszybciej wykazać. W niniejszej sprawie tak się nie stało, a ponadto we wniosku o odroczenie rozprawy zawartym w mailu nie podniesiono, że przeszkody do stawiennictwa na rozprawie nie można przezwyciężyć. Nie spełniły się zatem wszystkie przesłanki z art. 214 § 1 k.p.c. Przy czym dodać trzeba, że w przypadku, gdy sąd orzekający, który zapoznał się z wnioskiem o odroczenie rozprawy w nieudokumentowanej formie (np. drogą mailową) i powziął informację o podstawie niestawienia się strony na rozprawie decydując o wezwaniu strony do uzupełnienia braków formalnych, powinien odroczyć wydanie wyroku i żądać uprawdopodobnienia wskazanej w informacji przeszkody. Wobec powyższego należy stwierdzić, że doszło do naruszenia art. 214 § 1 k.p.c., jednak nie można zakwalifikować go jako rażącego.

W odniesieniu do zaniechania przez sąd I instancji rozpoznania wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej stwierdzić należy, że doszło do uchybienia przepisom prawa, jednak nie mogło dojść do uchybienia w sposób rażący w okolicznościach, gdy pozwana nie stawiała się na rozprawie. Zgodnie z art. 235² k.p.c., pomijając dowód sąd powinien wydać w tym przedmiocie postanowienie, podając podstawę prawną rozstrzygnięcia. Skoro pozwana była nieobecna na rozprawie, wydanie takiego postanowienia niczego by w jej sytuacji procesowej nie zmieniło, gdyż nie mogła zareagować na wskazaną decyzję sądu, w szczególności poprzez zwrócenie uwagi sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu (art. 162 § 1 k.p.c.). Nawet jednak, gdyby pozwana była na rozprawie obecna, a mimo to zastrzeżenia,

o którym mowa wyżej, nie zgłosiła, nie pozbawiłoby jej to prawa do powołania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, albowiem w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwana nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 162 § 2 k.p.c.).

Odnosząc się do dokonanego przez sąd I instancji zaniechania zbadania z urzędu kradzieży danych osobowych pozwanej tj. sprawdzenia czy postępowanie karne zostało wszczęte, a jeśli tak, to jaki był jego wynik, należy stwierdzić, że wskazane zaniechanie nie doprowadziło do naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. Przepis art. 232 zd. 2 k.p.c. stanowi, że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę, co oznacza, że sąd korzysta z tego uprawnienia w ramach swobody sędziowskiej. Tym bardziej jeszcze nie może być mowy o rażącym naruszeniu tego przepisu. Przy czym *post factum* dodać można, że zgodnie z twierdzeniami odwołującej się postanowieniem z 16 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt PR Ds[...] umorzono dochodzenie wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. W tym miejscu dodać trzeba, że sąd w postępowaniu cywilnym związany jest jedynie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Ponadto podnieść należy, że jeżeli w toku postępowania cywilnego ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, sąd może zawiesić postępowanie z urzędu (art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.). Stwierdzenie, że ustalenie czynu w drodze karnej może wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej nie oznacza jednak konieczności zawieszenia postępowania, gdyż jest ono pozostawione ograniczonemu uznaniu sądu. Sąd powinien kierować się względami celowości, uwzględniając motywy art. 177 § 1 pkt 4 i interesy stron postępowania (wyrok SN z 29 listopada 2018 r., IV CSK 377/17).

Odnieść się jeszcze można do podniesionej już tylko w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z 23 lutego 2023 r. w sprawie o sygn. akt XV Ca 1262/22 okoliczności, że Sąd Rejonowy we Wrześni nie wywiązał się z obowiązku zbadania z urzędu ewentualnej abuzywności postanowień umowy będącej podstawą powództwa wywiedzionego

przez przedsiębiorcę przeciwko pozwanej będącej konsumentem. W tym miejscu należy wskazać, że obowiązek badania klauzul abuzywnych z urzędu w przypadku, gdy stroną postępowania jest konsument nie wynika wprost z przepisów prawa, ale z orzecznictwa - zarówno Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądu Najwyższego, przy czym odnosi się ono do postępowania nakazowego. Oznacza to, że sędzia w ramach swojej niezawisłości decyduje o podjęciu badania wskazanych klauzul. Wobec powyższego nie można mówić o rażącym naruszeniu przepisów postępowania w przypadku, gdy tej czynności się nie podejmuje.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 40 § 2b p.u.s.p. orzekł jak w sentencji.

Tomasz Demendecki Paweł Księżak Oktawian Nawrot

[SOP]

[ms]